

ZYGMUNT ŁUPINA

ur. 1929; Obrocz



Miejsce i czas wydarzeń	Polska, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, przemiany po 1989 roku, społeczeństwo

Zmarnowana szansa

Myśmy mogli wówczas poprowadzić taką politykę jak Viktor Orbán prowadzi obecnie na Węgrzech. Nie mścić się, ale przeprowadzić lustrację, odsunąć [Wojciecha] Jaruzelskiego i tak dalej. Przeprowadzić daleko idące rewolucyjne reformy w gospodarce, w oświacie i we wszelkich dziedzinach ważnych dla wychowania. Natomiast myśmy się rozleźli w politycznym bezładzie.

O czym świadczą frekwencje przy wszelkiego rodzaju wyborach i małe zainteresowanie sprawami politycznymi do dzisiaj? Przykład z ostatnich dni. Dwa tygodnie temu proboszcz parafii Karolówka w Zamościu poszedł na lekcję do liceum ogólnokształcącego, spodziewając się, że zostanie zaatakowany przez uczniów sprawami dotyczącymi pedofilii księży. Tymczasem wchodzi i nic. [Sam poruszył temat]. Okazało się, że w trzech klasach nikt o tym nie wiedział. Nie interesują się współczesnymi problemami.

Ludzie rzucili się w wilczy kapitalizm robić pieniądze. A świadomość? Jestem skłonny w tej chwili dyskutować z każdym, że przestaliśmy być narodem, bo naród to jest wspólnota, który ma większość nawet niewielką, ale większość poglądów wspólnych i ma te poglądy. Jeżeli rok temu w [ankiecie]: „Czy stan wojenny był słuszny, czy nie?” głosy podzieliły się po połowie, to można mówić o narodzie? Jesteśmy trzydziestoma ośmioma milionami Polaków, ale wspólnoty nie widać. Być może mój pesymizm płynie ze starości, nie z rzeczywistości. Niech mnie [ktoś] przekona, że mój pesymizm jest bezpodstawny.

Data i miejsce nagrania	2013-10-28, Lublin
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Transkrypcja	Jakub Biesak
Redakcja	Janka Kowalska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"